

Dziennik Białostocki

ul. Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Admin. i racja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Opóźniony lot „Zeppelin” Burza na oceanie uszkodziła sterowiec

WASZYNGTON 14. 10. — Specjalny kablogram United Press dla naszego pisma. Sterowiec „Hr. Zeppelin” nawiązał kontakt z amerykańskimi radiostacjami o godz. 6 po poł. według czasu środkowo-europejskiego i donosi, że wskutek burzy na oceanie uszkodzony został ster horyzontalny i że sterowiec posuwa się naprzód wśród ulewnej deszczu.
Komendant sterowca „Los Angeles” Rosenthal, znajdujący się na pokładzie „Hr. Zeppelina”, depeszuje, że sterowiec musiał zmniejszyć szybkość do 50 km. na godzinę. Uszkodzenia doznane podczas burzy zostały w czasie podróży naprawione.
Departament marynarki otrzymał wieczorem radiotelegram ze sterowca „Hr. Zeppelin”, donoszący, że sterowiec znajduje się w odległości 1800 mil morskich na wschód od Charlestown (Północna Karolina). Jeśli lot nie opóźni się jeszcze bardziej, sterowiec dotrze do Lakehurst (Ilo-
lino nowojorskie) najwcześniej w niedzielę wieczorem. W razie pogorszenia się warunków atmosferycznych lądowanie nastąpić może dopiero w poniedziałek rano.

Pogwałcenie traktatu wersalskiego przez Niemcy

Wolskowa misja niemiecka na manewrach hiszpańskich
BERLIN 14.10 — Tel. wł. — Aczkolwiek traktat pokojowy zabrania Niemcom wysyłania misji wojskowych, przybyła dziś do Barcelony w Hiszpanii misja oficerów niemieckich, by wziąć udział w ma-
nevrach artylerii samochodowej pułku w Geronie.
W skład misji wchodzi generał Reichswehry von Bockerberg, jego adiutant mjr. Dorffer i pułk. Kühlethal. (My).

W kraju czerwonego teroru Krwawe zamachy i rozruchy w Rosji sowieckiej

Teror rodzi teror: na całym obszarze Rosji sowieckiej szerzą się krwawe zamachy przeciw czerwonym gniebicielem.
W Moskwie dokonano kilku napadów na milicjantów sowieckich. W okolicach dworca Aleksandrow-
skiego postrzelono milicjanta pełniącego wartę.
W Kokandzie zamachowcy wtargnęli w nocy do lokalu miejscowego pisma sowieckiego i zabrali tajne akty redakcyjne. Pieniądzy nie tknięto. Świadczy to o politycznym charakterze włamania. W tej-
że Kokandzie pobito w lokalu klubu kolejowego korespondenta sowieckiego pisma „Raboczaja Mysl” komunistę Chowańskiego.
W okręgu tambowskim zamordowano korespondenta pisma sowieckich komunistów Martidonowa.
W Oszu, w Turkiestanie, niewykryci sprawcy zepsuli w nocy urządzenie kotłowni w sowieckiej państwowej fabryce ledwabu, która wskutek tego aktu sabotażowego stanęła.
Nie brak również groźniejszych jeszcze, bo masowych występów ludu przeciw „skórzany kurtom”,
Ostatnio w Orchowle Zulewie (pod Moskwą) 15 uzbrojonych ludzi napadło na 3-ch wyższych urzędników sowieckich. Urzędnicy wydobyli się jednak z matni, a milicja sowiecka aresztowała trzech uczestników napadu.
To jednak było dopiero wstępem do wielkiej awantury, która wynikła, gdy aresztowanych prowadzono na dworzec kolejowy, a ludność miasta ich odbijała.
Powstał tumult mający cechy zorganizowanych rozruchów. Tłum ostrzeliwał milicję z rewolwerów, ta szarżowała, dokonując oczywiście aresztowań.
Po obu stronach byli ranni.

ZŁOWRÓŻBNE HASŁA MARTWOTY Przygotowania do strajku powszechnego w Łodzi

Nasz korespondent łódzki telefontuje: W ciągu dnia wczorajszego trwały w Łodzi przygotowania do strajku powszechnego, proklamowanego na dzień dzisiejszy.
Na podstawie uchwał, powziętych w całym szeregu związków zawodowych można stwierdzić, że dziś rano Łódź obudzi się bez mięsa i chleba,
gdyż do strajku przyłączyły się wszystkie zakłady spożywcze, obce rzeźnie miejska i bałucka, oraz piekarnie. Wskutek braku mięsa i chleba nieczynne będą restauracje.
Ustanie również wszelki ruch komunikacyjny w mieście, strajkować bowiem będą tramwaje, szoferzy taksówek i furmani transportowi, skutkiem czego wstrzymana zostanie całkowita ekspedycja towarów z Łodzi.
Jak dalece wszelki ruch komunikacyjny będzie sparaliżowany świadczy fakt, iż telefonistki łódzkie postanowiły przyłączyć się do strajku. Czynne będą tylko telefony państwowe, wojskowe, komunalne i straży ogólnowej.
Natomiast nie będzie Łódź pozabawiona prasy codziennej.

gdyż związki klasowe zwolnią drukarzy od strajku, wychodząc z założenia, iż ludność powinna być informowana przez dzienniki o przebiegu strajku.
Nie będzie również objęta strajkiem
elektrownia,
której pracownicy nie należą do żadnego związku. Stanie natomiast

gazownia,
skutkiem czego przedmieścia Łodzi tonąć będą w ciemnościach.
Kasa chorych czynną ma być tylko w nagłych wypadkach, poza tym cały personel strajkuje.
Liczbę strajkujących powiększą robotnicy przemysłu metalowego, drzewnego, państwo-

wej fabryki wyrobów tytoniowych, robotnicy budowlani, pracownicy biurowi i handlowi, a z rzemieślników szewcy, kamasznicy i kapelusznicy.
Nieczynne też będą teatry z powodu strajku personelu technicznego.
Do strajku mają się przyłączyć także
dozorcy domowi,
Pracujący dotychczas robotnicy
mielarni w Widzewie oświadczyli, że z chwilą wybuchu strajku powszechnego porzucą bezzwłocznie pracę.
Władze czynią energiczne przygotowania na dzisiaj, mające na celu
zapewnienie bezpieczeństwa ludności m. Łodzi. W gmachu województwa odbyła się wczoraj długa konferencja z udziałem władz wojskowych.

Prezydent Rzeczypospolitej na Starem Mieście w Warszawie



P. Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką w towarzystwie wojewody Jaroszewicza, zwiedza przybralając odświętne szaty polichromiczną Starą Miasto. Oprawdza dostojnego gościa rzeźbiarza Ostrowski inicjator tego projektu.

Bohater skandału politycznego



Harold Moran, dziennikarz amerykański, przedstawiciel wielkiego koncernu prasowego Hearsta, podał w dzienniku amerykańskim tekst tajnego traktatu francusko - angielskiego, wskutek czego został wydany z granic Francji.

Narada na Zamku

w sprawie funduszu kultury narodowej
WARSZAWA, 14.10. Obecnością Marszałek Piłsudski. Obecni byli również p. premier Bartel, min. Zaleski i dyr. Michałski. Narada trwała przeszło dwie godziny.

Dr. Hermes powraca z Berlina Dalsze narady polsko - niemieckie

WARSZAWA, 14.10. Dzisiaj powraca z Berlina do Warszawy przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań o traktat handlowy, dr. Hermes. W poniedziałek odbędzie się prawdopodobnie posiedzenie plenarne, na którym oczekiwać należy wyjaśnienia co do instrukcji, jakie dr. Hermes otrzymał od swojego rządu.
Dotychczas narady poszczególnych komisji mają przebieg raczej przychylnego porozumienia. Dalszy rozwój rokowań zależy jest od nowych instrukcji Berlina.

W prezydium Rady ministrów

Min. Meysztowicz, poseł Knoll i Marszałek Piłsudski
WARSZAWA, 14.10. godzinną rozmowę z Marszałkiem Piłsudskim, który przybył do pałacu Rady ministrów.
Po konferencji na Zamku o funduszu kultury narodowej, p. Bartel wyjechał wieczorem w sprawach prywatnych do Lwowa, skąd wróci jutro rano.

Bat pruski na plecach polskich robotników

W ciągu 7 dni 4 wypadki okrutnego katowania
BERLIN, 14.10. Z Prus Wschodnich donoszą o miesiycznym terrorze, stosowanym przez junkrów pruskich wobec robotników rolnych, rekrutujących się z pośród Polaków.
W ciągu jednego tygodnia w jednym powiecie zanotowano 4 wypadki pobicia robotników na różne krwawe okrucieństwa, jak za rozmowy podczas pracy. Za doniesienia o tych wypadkach organizacjom robotniczym poszkodowani robotnicy zostali zwolnieni z pracy.

Pod szczątkami płonących pociągów 11 zabitych, 21 ciężko rannych

LONDYN 14.10. Koło stacji Charingfield na linii Birmingham — Bristol pociąg pasażerski zderzył się z pociągiem towarowym, zawierającym ładunki nafty i paliwa. Pociąg stał się płonącym.
11 osób uległo zwieleniu. Wśród 21 rannych część jest w tak ciężkim stanie, że zapewne nie przeżyje do jutra.

Kula wystana z ciemnej słonki powaliła żonę dróżnika

Między Kawenczynem a Rembertowem, na 20-ym km. od Warszawy, stał samotny domek dróżnika drogowego Stepienia.
Wczoraj wieczorem dróżnik był na „obchodzie” szosy, w domu zaś pozostawała żona p. Józefa.
Zajęta gotowaniem wieczery, wstąpiła około godz. 9-ej jakiś podejrzany szmer w słońce.
— Kto tam? — spytała, uchylając drzwi od izby.
W odpowiedzi otrzymała jednak nie słowo, lecz kulę rewolwerową, wystaną z niewiadomej ręki.
Padła z przestrzelonym prawym udem.
P. Stepien znalazł ją bez zmysłów na progu słonki.
P. Józef przewieziono do Warszawy do szpitala Przemienienia Pańskiego.
Kto strzelał? Spłoszony złodziej, czy inny nikczemnik?
Umknął. Policja rozpoczęła poszukiwania.

DWIE SZTUKI



Argusie z Botel laski nie dają szczęścia sztukarce
s mozołem na obrazie nabywcy teraz straszył
Parianka podmaluje zaledwie zlekką łpę
s znawców wnet znajdują a sztukę swą zachwycali

Coraz więcej w Rosji kontrrewolucjonistów Nowe aresztowania na Syberii i w zagłębiu Donieckim

Pisma sowieckie donoszą: G.P.U. Irkuckie aresztowało niejakiego Mielnikowa pod zarzutem zbrojnego napadu na kasjera centralnej spółdzielni robotniczej w Irkucku, Kalistratowa. Mielnikowowi grozi kara śmierci.
W Lisiezańsku w zagłębiu Donieckim aresztowano 6 osób, a w tej liczbie dyrektora kopalni im. Wojkowa inż. Mironowa, inż. Poborczego i przewodniczącego komitetu górników w kopalni im. Wojkowa — Wierżiłowa za rzekoma kontrrewolucyjne przemysła.

NA GILOTYNE Skazanie Chorwatki orzędz sąd oaryski

PARYŻ 14.10. Sąd skazał na karę śmierci Chorwatkę Józefę Kurek, która w dniu 2 sierpnia 1927 r. zamordowała w lasku Bulońskim 12-letnią dziewczynkę.

3 OSOBY SPŁOKĘŁY ŻYWCEM wskutek zderzenia samochodu z lokomotywą

BERLIN 14.10. — Tel. wł. — W miejscowości podmiejskiej Eichwalde samochód, w którym znajdowały się trzy osoby, przy przejeździe przez tor wjazd pod koła parowozu przejeżdżającego pociągu. Wskutek zderzenia w samochodzie eksplodował zbiornik benzyny, a płomień doszczętnie strawił samochód wraz z pasażerami.

ZGON B. CAROWEJ-WDOWY

KOPENHAGA 14.10. — Tel. wł. Dzisiaj zmarła była carowa Maria Teodorówna, wdowa po carze Aleksandrze III, urodzona jako księżniczka duńska Dagmara.

Za nienaganną służbę Polsce Niepodległej

W czasie od 11 listopada 1918 do 11 listopada 1928 r.
WARSZAWA, 14.10.
We wczorajszym „Monitorze Polskim” ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów o ustanowieniu polskiego medalu Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości. Medal będzie wbiłty z brązu i będzie posiadał na stronie prawej wizerunek głowy Marsza Józefa Piłsudskiego, na stronie odwrotnej — legendarję pracy z napisem „1918 — 1928”.

Prawo otrzymania medalu służy tym, którzy pełnili nienagannie służbę państwu — wojskową, cywilną, samorządową albo służbę w innych instytucjach publiczno-prawnych w czasie od dnia 11 listopada 1918 r. do dnia 11 listopada 1928 r.: a) odbyłi czynną służbę wojskową w charakterze wojskowych zawodowych lub niezawodowych, lub b) pełnili faktycz-

nie służbę we wspomnianych urzędach przez okres co najmniej 5 lat, licząc służbę określona w punkcie a) i b) łącznie. Prawo przyznania medalu przysługuje prezesowi Rady ministrów i poszczególnym ministrom, którzy mogą to uprawnienie przelać na władzę podległą. Osoby którym prawo do medalu zostało przyznane, nabywają go na koszt własny. Medal będzie wbiłty przez mennicę państwową.

Pod adresem młn. poczt i telegrafów

Jak uczcić 10-lecie Niepodległości
Aktualna jest sprawa, jak uczcić 10-letnie rocznicę odzyskania niepodległości.
Różni ludzie w różnych ministerstwach poważnie nad tem radzą i różne wydają hasła.
Nie od rzeczy będzie wskazać ministerstwo poczt i telegrafów, że i ono mogłoby się przyczynić do uczczenia tej rocznicy.
Oto, prosto, niech każde skrydło pod ziemią druty telegraficzne, przeprowadzone nad najpiękniejszym placem stolicy — nad placem Saskim i skasować obwodniki stopy, do których te przewodniki są przymocowane.
Możnaby także uprzętać z placu dwie niekształtne sosny — tem „historyczne”, że pod ich cieniem mieścił się pierwszy klub myśliwski z obciążoną hipoteką rodziny Landauów i szczególnie upodobałny przez dygnitarzy moskiewskich.

Oświadczenie premiera Bartla

o postulatach urzędniczych
WARSZAWA, 14.10.
W tych dniach prezes Rady ministrów prof. K. Bartel przyjął delegację zarządu głównego Stowarzyszenia urzędników państwowych.
W odpowiedzi na wysunięte przez delegację postulaty premier oświadczył, że w obecnych warunkach nie jest jeszcze możliwe zasadnicze uregulowanie ważnej i palącej sprawy plac urzędniczych, a jedynie utrzymanie 15-proc. dodat-

ku wypłaconego dotąd.
W dalszym ciągu premier oświadczył, iż rząd zastanawia się nad możliwością wypłaty lednorazowego dodatku tytułem wyrównania niedopłaconych w roku bieżącym kwot dodatku mieszkaniowego i w tym celu wydał polecenie natychmiastowego przedstawienia mu stosownego referatu.
W sprawie stabilizacji premier oświadczył, że uważa za rzecz konieczną zakończenie ostatecznego prac stabilizacyjnych i w tym kierunku wydał odpowiednie dyspozycje; w związku z tem uznał za słuszną przedstawioną przez delegację zasadę zmiany obowiązujących przepisów w tym kierunku, by automatycznie zostali skierowani do służby państwowej urzędnicy posiadający ku temu warunki.
W końcu premier uznał za trafny wniosek powołania do życia komisji, która zająłaby się rozpatrzeniem obowiązujących przepisów służbowych (pragmatycznych) i posażeniowych i emerytalnych) i przygotowała wnioski do zasadniczej nowelizacji tych przepisów.

NIEPOCZYTALNE WYSTĄPIENIE WALDEMARASA

za lojalne stanowisko Łotwy wobec Polski

RYGA 14.10 — Tel. wł. — Dziennik „Siewodnia” ogłasza rozmowę swego kowieńskiego korespondenta z Waldemarasem.
Dyktator kowieński oświadczył, iż na konferencji polsko-łotewskiej w Królewcu, naznaczonej na dzień 3 listopada, pojedzie osobiście. Skład delegacji litewskiej nie ulegnie żadnej zmianie.
Aczkolwiek rezultaty prac komisji poszczególnych są negatywne — mówił Waldemaras — to jednak należy przypuszczać, że konferencja królewiecka da przecież jakieś pozytywne wyniki.
Litwa stała na dawnej swej pozycji, lecz to nie przeszkadza jej wstąpić na drogę kompromisu. Kompromis ten leży tylko w ręku Polski.
Na pytanie, dlaczego głoszą

prokurator Bremsza - Pietkiewicz został wysiedlony z Litwy, Waldemaras oświadczył, że Pietkiewicz nie wysiedlono, lecz że on sam wyjechał.
Rewelacje Pietkiewicza w sprawie generała Zagórskiego — mówił Waldemaras — nie są dla mnie nowością. Historia ta jest stara, opowiadano mi ją w Paryżu.
— Inna rzecz — ciągnął Waldemaras — że pobyt Pietkiewi-

cza na Litwie był niemożliwy, gdyż baliśmy się ekscesów zamieszkałych na Litwie Polaków, a nie mogliśmy go uwięzić, gdyż z naszego punktu widzenia nie czem on w stosunku do nas nie zawinił. Gdyby Pietkiewicz pozostał na Litwie, należałoby mu dać ochronę. Chętnie więc zgodził się na jego wyjazd.
Stanowisko zajęte w Lidze Narodów przez łotewskiego ministra spraw zagranicznych Ba-

rodisa w sprawie kowalewa Waldemaras z równowagi.
— My uważamy — mówił Waldemaras — wystąpienie Balodisa za najwyższe wykroczenie przeciw neutralności. Szczególnie dotknęło nas to, że prezydent Balodis był postem łotewskim w Kownie i jego zdecydowane stanowisko w tej sprawie po stronie Polski oburzyło nas do głębi.
RYGA 14.10. — Tel. wł. — Korespondent naszego piśmie odbył rozmowę z ministrem Balodisem w sprawie oświadczenia Waldemaras. Na zarzut kowieńskiego dyktatora odpowiedział Balodis, że są to nieobliczalne występy, a on jako minister łotewski dbał i dbać będzie tylko o interesy swojego kraju.

Biblioteka w każdej gminie

za 10-ciogroszowy podatek
Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznych opracowało projekt ustawy bibliotecznej. Projekt przewiduje zakładanie stałych bibliotek we wszystkich miastach i w większych gminach wiejskich. W większych ośrodkach przypadają ma jedną biblioteka na 20 tysięcy mieszkańców.
W celu uzyskania odpowiednich funduszy na urządzenie i utrzymanie bibliotek projektowane jest wprowadzenie podatku w wysokości 10 gr. od każdego mieszkańca kraju. Podatek ten byłby włączony do innych opłat podatkowych.

15 milionów dla emerytów

B. ZABORU ROSYJSKIEGO
Część przedwojennych wkładów odzyskana
WARSZAWA, 14.10.
Niebawem znacznie działac komisja normująca pretensje b. członków Kasy emerytalnej kolei warszawsko-wiedeńskiej, Kasy zjednoczenia kolei warsz.-wied., Kasy przezorności dla stałych robotników kolei warsz. - wied., Kasy emerytalnej pracowników kolei nadwiślańskich, fundusz emerytalny i innych b. kolei państwowych przechodzących przez obecne terytorium Rzeczypospolitej, Kasy emerytalnej nauczycieli i nauczycielek ludowych, kapitałów emerytalnych urzędników poczt i telegrafów oraz Kasy emerytalnej pracowników b. rosyjskiego monopolu wódczarnego.
Będzie zarządzała rejestracją pretensji do każdej z tych kas, poczem komisja określi normę procentową, w jakiej każda pretensja będzie mogła być uwzględniona.
W art. 16-tym Traktatu Ryskiego Sowiet gwarantują Polsce zwrot wywiezionych do Rosji funduszy emerytalnych, ale oczywi-

16 oficerów i 272 żołnierzy

na służbie przy osobie Prezydenta Rzplitej
WARSZAWA, 14.10.
W organizacji formacji wojskowych, pełniących służbę przy osobie Prezydenta Rzplitej zasłży pewne zmiany.
Stworzony został ścisły gabinet wojskowy Prezydenta i osobno oddział zamkowy.
Gabinet wojskowy tworzą szef na etacie generaliskim, zastępca szefa, dwaj oficerowie - referenci, kapelan przyboczny i trzech adiutantów przybocznych Prezydenta. Razem 8 oficerów.
W skład oddziału zamkowego wchodzi kompania zamkowa, złożona z 4 oficerów, 27 podoficerów i 170 szeregowców, pluton żandarmerji w sile 26 ludzi, kolumna samochodowa z 15 autami osobowymi i tyłuż kierowcami, oraz stajnia zamkowa, licząca 8 koni wierzchowych.
Razem oddział zamkowy liczy 16 oficerów i 272 żołnierzy, którzy nosić będą na naramiennikach znak „O. Z.” w miejsce numeracji i dr-
Wszystkich wojewodów, w którym zaleca dopilnowanie, aby wyższa cen nie objęła wielkich ilości soli i smalcu, zamagazynowanych przez kupców. Ponadto okólnik ministra Składowskiego poleca wojewodom czuwanie stale nad tem, aby podnoszenie cen tych artykułów odbywało się w granicach kalkulacyjnie uzasadnionych.

„Z włanami Bellny”

Pamiętnik uczestnika boju w Pierwszej Brygadzie
Literatura legionowa powiększyła się o nowy sympatyczny tom, który dorzucił sporo epizodów do skarbca wojennych wspomnień Belniaków.
Piśle je uczestnik tej kampanji por. Karol Poraj - Koźmiński, który przedarłszy się z głębokiej Rosji do Warszawy w ostatniej chwili przed zajęciem Warszawy przez Niemców, zdążył jeszcze zaciągnąć się do Bellny i przeżyć z nim bój od Stochodu aż po Polską Górę, gdzie został ranny i dostał się do niewoli.
Książkę, ozdobioną kilkunastoma portretami wybitnych Belniaków w wysokich czapkach, zaleca żywy sposób opowiadania, które sięga jeszcze do nastrojów warszawskich, interesująca je malując

Przeciwko zwwyżce cen tłuszczów

po wstrzymaniu dowozu zagranicznego
WARSZAWA, 14.10.
Rozporządzenie ministrów skarbu, handlu i przemysłu, oraz rolnictwa w sprawie częściowej zmiany taryfy celnej na słoninę i smalec dało czynnikom spekulacyjnym okazję do podjęcia próby wyrubowania cen na te artykuły. Aby przeciwdziałać tej nieuczciwej i niedobrodzonej spekulacji, wystosował minister spraw wewn. okólnik do

Bilety wolnej jazdy dla wojewodów

na mocy porozumienia z władzami kolejowymi
Dotychczas wszyscy wojewodowie musieli kupować sobie bilety kolejowe. Za wyjazdy służbowe skarb zwracał im koszty.
Ponieważ jednak w myśl ostatnich instrukcji wojewodowie będą zmuszeni odbywać częste podróże

Emigracja polska do Francji

ulegnie wkrótce ograniczeniu
W przedzie emigracyjnym odbywała się obecnie narady w sprawie emigracji z Polski do Francji. W imieniu rządu francuskiego bawił w Warszawie dyrektor departamentu ministerstwa pracy p. Piegnard.
W krótkim czasie zwołana będzie specjalna konferencja polsko-francuska która omówi ma zasady emigracji polskiej w najbliższych latach, kiedy to, ze względu na zmniejszony kontyngent pokoleńa urodzonego w latach wojny, wychodzący polskie ulegnie znacznemu ograniczeniu

Król Amanullah i kupiectwo afgańskie

orzeczył kosztownemu pośrednictwu zagranicznemu
Moskiewska „Prawda” donosi z Kabulu: Król Amanullah wezwał do swego pałacu reprezentantów kupiectwa afgańskiego i zażądał od nich, aby unikali w handlu zagranicznym kosztownego pośrednictwa cudzoziemców, czyniąc za-

Brak pietyzmu dla pamiątek przeszłości

Zaniedbane starożytne zabytki w Nowogródku
Z Nowogródka piszą nam: Gdy autobus — (Boże broń przed kolejką - samowarkiem!) — przywlezie przybyzja z daleka na spadzisty rynek Nowogródka, natulnia, mimo zmęczenia po drodze, myśli o dawnych pamiątkach. Szuka ich wrok ciekawy. Gdzie tu Mickiewicz — chłopczek z gromadką bracl chadzał do gimnazjum? Gdzie marzył na ruinach, patrząc na uroczy krajobraz z góry zamkowej i z kopca, mogliłby Mendoga?
Ale gdy odszuka się te miejsca, jedyna pociecha jest piękny, rozległy widok na faliste pagórki, lasy i pola Nowogródzczyzny. Szczęśliki zamu Mendoga, podtrzymywane wprawdzie i podmurowywane sterczą melancholijnie, a otoczenie ich zaśmiecone i zanieszczone nie

WYWÓZ PASZY Z KRAJU

obłożony cłem
WARSZAWA, 14.10.
Wobec nieurodzaju paszy w roku bieżącym, czynnik rządowy zdecydowały wprowadzić cło wywozowe na szereg artykułów paszy, przedewszystkiem na maku-chy.
Ministerstwo rolnictwa wydało ma w tej sprawie rozporządzenie w najbliższym czasie.

OTWARCIE SANATORJUM WOJSKOWEGO

w Zakonanem
Z dnem 24 b. m. oddane zostaną po gruntownym remoncie do użytku oficerów, podoficerów i ich rodzin nowe sanatorium wojskowe w Zakonanem, dawniej Dłuskich. Przyjął miejsc leży w kompetencji departamentu sanitarnego M. S. Wojsk.

DWAJ URĘCZNIKI

szczęśliwi nabywcy głównej wygranej
WARSZAWA, 14.10.
Wczorajsza największa wygrana, zł. 400.000, padła na los. Nr 140807, jaki się znalazł początkowo w Lublinie, ostatnio zaś nabyty został przez kolekturę A. W. Wolański w Warszawie. Szczęśliwymi nabywcami okazał się między innymi dwaj urzędnicy.

Degradacja dwóch oficerów

Epilog sprawy o nadużycia w zakładach amunicji specjalnej
WARSZAWA, 14.10.
W sądzie wojskowym zapadł wczoraj wyrok w toczącym się od miesiąca procesie przeciw dwu oficerom z klerownictwa zakładów amunicji specjalnej, oskarżonym o nadużycia materialne.

„Szukamy dyrektora teatru”

ogłosił niebawem magistrat krakowski
Dyrektor teatru im. Słowackiego w Krakowie Nowakowski nadał do prezydenta miasta Rollego pismo z prośbą o kilkumiesięczny urlop, po którym nie zamierza już powrócić na stanowisko dyrektora.

Co mówi doradca finansowy Polski p. Dewey

o polepszeniu gospodarczym Polski i dopływie obcych kapitałów
W prasie niemieckiej ukazały się w ostatnich dniach artykuły i korespondencje z Warszawy, twierdzące, że dopiero po zawarciu polsko - niemieckiego traktatu handlowego Polska będzie mogła liczyć na dopływ kapitałów zagranicznych za pośrednictwem Niemiec.
Amerykański doradca finansowy w Polsce p. Dewey, zapytany co o tem sądzi, oświadczył:
— Muszę przyznać, że te głosy prasy niemieckiej dziwią mnie. Niemcy są raczej przystojowane do zaścianka pożyczek inwestycyjnych, ale nie do udzielania pożyczek innym krajom.
Zresztą — mówił p. Dewey — Polska ma dostateczny, bezpośredni dostęp do finansowego rynku amerykańskiego i możność zawierania bezpośrednich transakcji finansowych z Ameryką. Wobec tego, że Stany Zjednoczone stanowią obecnie główne centrum finansowe świata, nie wydaje mi się, aby Polska w swych stosunkach finansowych z Ameryką potrzebowała czyjśliby pośrednictwa. Pożyczka stabilizacyjna, uzyskana przez Polskę w Ameryce, świadczy dobitnie o zaufaniu, jakim się Polaka cieszy na rynku amerykańskim. Pożyczka ta stanowi fundament, na któ-

Co mówi doradca finansowy Polski p. Dewey

o polepszeniu gospodarczym Polski i dopływie obcych kapitałów
W prasie niemieckiej ukazały się w ostatnich dniach artykuły i korespondencje z Warszawy, twierdzące, że dopiero po zawarciu polsko - niemieckiego traktatu handlowego Polska będzie mogła liczyć na dopływ kapitałów zagranicznych za pośrednictwem Niemiec.
Amerykański doradca finansowy w Polsce p. Dewey, zapytany co o tem sądzi, oświadczył:
— Muszę przyznać, że te głosy prasy niemieckiej dziwią mnie. Niemcy są raczej przystojowane do zaścianka pożyczek inwestycyjnych, ale nie do udzielania pożyczek innym krajom.
Zresztą — mówił p. Dewey — Polska ma dostateczny, bezpośredni dostęp do finansowego rynku amerykańskiego i możność zawierania bezpośrednich transakcji finansowych z Ameryką. Wobec tego, że Stany Zjednoczone stanowią obecnie główne centrum finansowe świata, nie wydaje mi się, aby Polska w swych stosunkach finansowych z Ameryką potrzebowała czyjśliby pośrednictwa. Pożyczka stabilizacyjna, uzyskana przez Polskę w Ameryce, świadczy dobitnie o zaufaniu, jakim się Polaka cieszy na rynku amerykańskim. Pożyczka ta stanowi fundament, na któ-

Kto urodził się dnia 15 października

wróćnia się zdolnościami i lubi marzyć o przeszłości
Jest to poważny, myślicy człowiek. Wierny, dobry, sprawiedliwy — odnacza się trwałym sądem. Okazuje dużą zdolność umysłową i to zarówno w kierunku wiedzy ogólnej, jak i filozofii — oraz sztuki.
Żyje on nieraz wspomnieniami przeszłości i lubi zagłębiać się w historię czasów minionych.
Wady. Wykazuje brak wytrzymałości.
Co mu grozi? Je poniesie straty finansowe czy to przez słylnia pewność siebie, czy też — dzięki brakowi ostro-

obecne położenie gospodarcze Polski

— Uważam je za bardzo dobre — oświadcza p. Dewey — Polska miała w tym roku dobry урожай, liczba bezrobotnych stale spada, w ostatnich miesiącach zmniejsza się również ujemność bilansu handlowego, czego dowodem był miesiąc sierpień. Należy oczekiwać, że od października nastąpi dalsza poprawa bilansu handlowego, która będzie stale wzrastała. Wzrost przewozu ładunków na kolejach i przytoczone wyżej okoliczności świadczą o dalszej poprawie sytuacji gospodarczej w Polsce.
W sprawie wzmoczenia eksportu polskiego p. Dewey sądzi, że zwiększenie wywozu z Polski nastąpi przy zwiększeniu rozwoju przemysłu, szczególnie zaś tych gałęzi, które są oparte na produktach rolnych.
Na pytanie co p. Dewey sądzi o rokowaniach handlowych polsko - niemieckich, odpowiedź brzmiała:
— Mam nadzieję, że obecne rokowania doprowadzą do pomyślnych wyników dla Polski i Niemiec. Oba te państwa są bowiem od siebie tak bardzo zależne, że zawarcie traktatu handlowego będzie pomyślnie dla obu krajów.

GIEŁDA

WARSZAWA, 14.10.
Wieczorne notowania nieoficjalne, z dnia 13 b. m.
Tendencja spokojna.
4 i pół proc. L.Z. 50.00, 5 proc. L.Z. m. Warszawy 55.25, 8 proc. m. Warszawy 69.50, Dolarówka 96.50, 4 proc. inw. 120.00.
B. Polski 174.50, B. Handlowy 120.00, B. Zachodni 32.50, G. Brodsk 37.50, Łaz 8.00, Węg. 102.00, Nobel 26.00, Cegielski 44.00, Lipóg 37.00, Modrzejów 37.00, Norblin 245.00, Ostrowieckie s. B. 117.00, Il em 112.00, Parowoz 33.25, Pocisk 8.00, Rudzik 40.00, Stara chowice 47.50, Zawiercie 18.75, Żyrardów 14.25, Borkowski 16.50, Haberbusch 223.00, Klucze 7.15.

Głębokie refleksje



Cobyśmy zrobili gdyby lustro nie były jeszcze wynalezione? zastanawia się Nancy Dover — artystka amerykańska, przy codziennej tualecie.

PERSPEKTYWY I TAJEMNICE NOWOCZESNEGO GAZOWNICTWA

Światło na ulicach. — Kolora gazowa 14 razy tańsza od elektrycznej. — Perfumy i lekarstwa, materiały wybuchowe i benzol, płyny fotograficzne i barwniki, amoniak, kwas azotowy i saletra — wszystko z gazowni!

Pewnego rodzaju konkurencja, tocząca się na całym świecie pomiędzy gazem a elektrycznością nie jest należycie rozumiana przez szerokie warstwy, którym się wydaje, że całe to zagadnienie streszcza się jedynie do kuchenki gazowej i lampki elektrycznej.

W Istocie jest to sprawa o wiele bardziej skomplikowana i o wiele bardziej ciekawa.

Nie ulega dziś najmniejszej wątpliwości, że gaz jako środek oświetlenia mieszkań musiał ustąpić przed elektrycznością, która w tym wykazała wielką nad nim przewagę. Ale już

w lampach ulicznych

gaz nie dał się tak łatwo wyrugować elektrycznością, jak w mieszkaniu. W bardzo wielu stolicach europejskich wprowadza się dzisiaj lampy gazowe, które dają światło równiejsze i łagodniejsze od elektryczności, a wyrazem prawdziwej wielkomiłośności jest

ulica Unter den Linden

w Berlinie, gdzie na górze płoną

lampy elektryczne, a poniżej gazowe. Także i w Poznaniu oraz we Lwowie ulice oświetlone są wyłącznie latarniami gazowymi.

Znaczną przewagę wykazuje natomiast gaz nad elektrycznością, jeśli chodzi o ogrzewanie. Świadczy o tym wymownie następująca cyfra:

1 kilowat godzina wytwarza 865 kalorii i kosztuje 81 groszy, 1 metr sześcienny gazu wytwarza 4.000 kalorii i kosztuje 27 groszy, czyli 1.000 kalorii elektryczności kosztuje 93,5 groszy, a 1.000 kalorii gazowych zaledwie 6,7 groszy. A więc ugotowanie obiadu na gazie jest

14 razy tańsze,

niż na elektryczności.

Nie mogą się również obyć bez gazu najrozmaitsze gałęzie przemysłu, nie ulega również wątpliwości, że posiada on wielką przyszłość w centralnym ogrzewaniu.

A teraz sprawa najważniejsza.

Należy uprzytomnić sobie, że każda nowoczesna gazownia jest właściwie

wielką fabryką chemiczną, w której gaz jest właściwie tylko produktem ubocznym. Ta fabryka produkuje koks, produkuje związki smolowe, amoniakowe i siarkowe a gaz oprócz tego.

Gaz bowiem, który wytwarza się w kotłach przy temperaturze tysiąca stopni jest gazem surowym i musi być od wyższych wyciekających związków oczyszczony w bardzo skomplikowanych aparatach przy zastosowaniu temperatur niższych.

I oto na tej drodze wyłania się wielka produkcja, która jest punktem wyjścia

dla całego szeregu gałęzi przemysłu chemicznego.

Cały przemysł wojenny straszywych

materiałów wybuchowych

berze początek w owych związkach smolowych, które można również przetwarzać na środki aptekarskie, a nawet najwykwintniejsze perfumy. Gazownia produkuje również w wielkich ilościach benzol, produkt tak

niezmiernie ważny dla lotnictwa, a poza tem zaopatruje przemysł fotograficzny, przemysł barwników i związków azotowych, a wreszcie w postaci olei służy celom spalinowym i rozpuszczalnym.

Z tego pobieżnego wyciszczenia wypływa jasno jak bardzo ważne jest tworzenie w Polsce nowych gazowni, które

zwłaszcza w razie wojny

mogą mieć pierwszorzędne znaczenie dla obrony kraju.

Dość powiedzieć, że Niemcy mogli, odcięci od całego świata, tylko dlatego tak długo wojnę prowadzić, albowiem posiadali w każdym najmniejszym nawet miasteczku gazownię, która łatwo mogła przeobrazić na fabrykę materiałów wybuchowych i środków nieodpornych dla lotnictwa wojskowego.

Kościół - drażacz nieb



48 piętrowy kościół stanie w Nowym Jorku, 25 metr. krzyż kościelny będzie oświetlony lampami o sile 500 milionów śwec. tak że będzie go widać w odległości 160 km. od Nowego Jorku.

Muszę ustanowić rekord!



Nowojorski mistrz psiego rodu w sztucznych skokach pływackich. „Lucky” (Szczęściarz) z gatunku owczarów policyjnych gotuje się do treningu na długą dystansowe pływanie. „Lucky” zwyciężył ongi w skoku z wysokości 18 metrów z mostu Polham w Nowym Jorku.

Przyjazd 100 tysięcy b. wojskowych na uroczystość 11 listopada

WARSZAWA, 13.10. Na wczorajszym posiedzeniu zarządu głównego „Federacji polskich związków obrońców Ojczyzny”, odbytem pod przewodnictwem gen. Góreckiego uchwalono na uroczystościach dziesięciolecia niepodległości Polski wystąpić w sile 100 tysięcy członków sferowanych związków b. wojskowych,

którzy w tym celu przybędą ze wszystkich stron kraju.

Federacja wzrosła o dwie nowe grupy przez przystąpienie Związku oficerów rezerwy Rzplitej Polskiej i Związku b. uczestników wojsk. straży kolejowej, liczy więc obecnie 16 stowarzyszeń b. wojskowych na ogólną liczbę 20-stu istniejących.

KOŚCIA W GARDLE

PO PROCESIE

— No, chwała Bogu, obrzydliwy proces płocki już się skończył!

Tak wielu wzdycha z ulgą, jakby im kamień z serca spadł. Snać nie wiedzą, że jeśli kto ma pecha, to trafi napewno na odcisk.

Tak się dzieje i w danym wypadku: wszyscy mamy pecha, bowiem proces marjawicki bynajmniej się nie skończył. On się dopiero zaczął.

Nie ulega przecież wątpliwości,

Ranna noczta



Odczytuje ją z zainteresowaniem gwiazda kin amerykańskich — Ruth Taylor.

że za procesem pójdzie apolacja, potem kasacja, potem przesłanie do ponownego osądzenia. Wiele jeszcze wody wypłynie do banku z mlekiem „prosto od krowy” oraz do butelek z oryginalnym „Chateau Yquem'em”, zanim w sprawie Kowalskiego zapadnie wyrok ostateczny.

Sprawiedliwość nie lubi pośpiechu. I nic dziwnego, przecież przedstawia ją w postaci damy o zawiązanych oczach, dzierżącej w jednej ręce wagę, w drugiej miecz. Ważyć dokładnie, właściwie używać miecza, gdy się ma oczy zawiązane, — to zadanie nader skomplikowane, nic dziwnego więc, że zabiera tyle czasu.

Czekać więc będzie Kowalski dość jeszcze długo, pełen zapewne obawy, by przy ferowaniu wyroku ostatecznego sąd nie przypomniał sobie artykułu kodeksu o osadzeniu w domu pracy na czas od 6-ciu miesięcy do lat dwu osób, które odsiedziały już karę więzienia za przestępstwo, wpływające z chronicznego nierobstwa.

Tymczasem, póki jeszcze taki, czy inny wyrok nie zapadł, nasuwa się pewna niemiła refleksja: a więc te brudy, które mi ocieka proces płocki, będą jeszcze wiele razy wywołane na forum publiczne? Czyby nie dało się tego w jakiś sposób uniknąć, naprzykład przez zamknięcie drzwi na czas całej sprawy z odczytaniem aktu oskarżenia włącznie?

Można być przekonany, że podobne zarządzenie byłoby przyjęte z największym uznaniem przez nas, nie byłibyśmy bowiem zmuszeni do opisywania, w myśl obowiązku informacyjnego — historii, o których stokroć wolelibyśmy zamilczeć.

Niechże nas sąd uwolni od konieczności mówienia tego, czego mówić nie chcemy.

Nowa gwiazda filmowa



Zdł na płytach „ALFA”

Młoda i utalentowana mezo-sopranistka p. Slawa Kowalska zwróciła uwagę sfer filmowych swą grą i warunkami zewnętrznymi.

Anarchia i bezholowie w polskim sadownictwie doprowadziły do skandalu i absurdu Suszone śliwki sprowadzamy z zagranicy wyrzucając z kraju zgorą 10 mil'ionów zł.

Ongiś Polacy mieli przedziwny wstręt do handlu, który niemal całkowicie znajdował się w obcych rękach.

Dla cudzoziemczyzny — zresztą jak i obecnie — miano podówczas wielki kult.

Sprawdzali ówczesni Polacy z zagranicy wszystko, co się dało, a jednak w dziejach importu Rzeczypospolitej nie było podówczas wypadku, aby aż za granicą szukano... suszonych śliwek i masowo sprządzano je do kraju.

Uśmiełby się z tego ślarczyście szlachcic, chociaż o handlu nawet słabego nie... pojęcia.

W odrodzonej Polsce handluja wszystkie stany od umirowanych księząt do lumpenproletariatu włącznie.

W wyniku ujemny nasz bilans handlowy ujawnia niebawem sensację.

Okazuje się bowiem, że nawet śliwki suszone dziś sprowadzamy z zagranicy w niebawem wielkich ilościach.

W ubiegłym roku Austria, Czechosłowacja, Holandia, Jugosławia, Niemcy, Rumunia, Węgry, a nawet Stany Zjednoczone, uczestniczyły w dostawie obywatelom polskim suszonych śliwek łącznie na sumę 9.801.000 zł.

W bież. roku zdążyliśmy już do tej pory sprowadzić śliwek przeszło za 10 milj. zł., chociaż do końca roku mamy jeszcze prawie trzy miesiące intensywnej ich konsumpcji.

Jakże się tu dziwić ujemnemu bilansowi, kiedy importowa statystyka takich nam dostarcza kwiatków.

Gdzież są deklamatorzy, apostołowie „wielkiego” polskiego sadownictwa?

Sady i suszarnie polskie są tak uwstecznione, że zaledwie w znikomym miarze mogą nasycić rynek krajowy, zostawiając całkowicie jego nasycenie zagranicznej produkcji.

W kraju rolniczym jest to potworne zjawisko.

Nie dziwny się więc, że owoce zagraniczne i orzechy w 1927 r. pochłonięły bez mała 40.000.000 zł., a w bież. roku — wedle przybliżonych obliczeń — dojdzie do 75.000.000 zł.

W owocach ludzie szukają zdrowia.

Owoców — Polska — kraj rolniczy — obywatelom swym nie jest w stanie dostarczyć, bo w sadownictwie polskim panuje anarchia i bezholowie.

Niema u nas należycie postawionej sadownictwa, poza wysiłkiem kilku świątliwych sadowników.

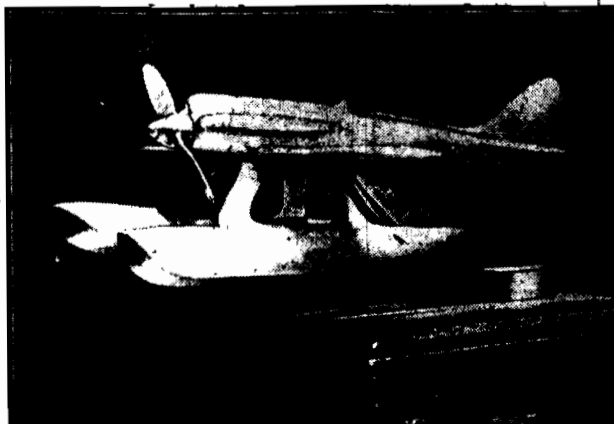
Wstyd to dla kraju rolniczego! Zakładanie i odmładzanie sadów owocowych winno stać się jednym z naczelnych wskazań rolników.

Ten uboczny produkt, wobec rosnącego stale zapotrzebowania na owoce, okaże się niezwykle rentownym, jeżeli racjonalnie i ze znajomością rzeczy będzie traktowany. A i pieniądze za owoce zostaną wówczas w kraju.

Prosta droga z Warszawy do Rygi Koleje polskie uzgadniają swoje rozkłady z lotewskimi

Łotewsko-polski konflikt kolejowy likwiduje się. Łotwa wysunęła postulat, by w celu możliwie najszybszego załatwienia ostatecznego umowy kolejowej zwołać w najbliższym czasie łotewsko-polską konferencję kolejową. Przed paru dniami do Rygi nadeszła odpowiedź polska. Administracja polskiej kolei prosi o zwołanie łotewsko-polskiej konferencji kolejowej na dzień 15 października do Rygi.

Maskota samochodowa



Model hydroplanu mjr. de Bernardi, który pobit rekord szybkości lotniczej w 1913 r. Jest teraz najbardziej poszukiwaną maskotą samochodową.

Laureat psiej rasy



Współniaty buldog o minie filozofa, nagrodzony pierwszą nagrodą na psiej wystawie w Londynie.

Trzy rocznice bułgarskie Dwudziesto-, pięćdziesięcio- i tysiącletnia

W Bułgarii odbywają się wielkie uroczystości. Obchodzi się mianowicie trzy rocznice: dwudziestolecie królestwa bułgarskiego, pięć-

dziesięciolecie odzyskania bytu państwowego i tysiąclecie wystąpienia Bułgarii, jako odrębnego narodu w dziejach Europy.

Dnia bowiem 5 października 1908 roku ówczesny książę Ferdynand przyjął tytuł króla i zrzucił resztki zwierzchności tureckiej, odmawiając placenia haraczu za Wschodnią Rumelję, jako tytułarną prowincję turecką do owego czasu, w r. 1878, po wojnie rosyjsko-tureckiej, po pokoju w San - Stefano i po Kongresie Berlińskim, Bułgaria stała się samodzielnym państwem, a około r. 928 powstało ongiś średniowieczne Carstwo Bułgarskie.

Dla rocznic bułgarskich najważniejsza jest pierwsza data — ustanowienie królestwa w Bułgarii, a dla świata także, bo wtedy już istotnie była postanowiona wielka wojna, która w sześć lat potem spustoszyła i przekształciła Europę.

Ofiara dla sztuki



Artystka francuska Verry Sergien, pozwoliła sobie zoperować nos, aby móc wierać odwrotne rolę w nowej sztuce — „Roślina Napoleona III”.

Na Zjazd do Warszawy...

Dowiadujemy się ze Związku Kółek Rolniczych Województwa Białostockiego, że w dniu 18 listopada r.b. odbędzie się w Warszawie Ogólnokrajowy Zjazd Członków Związku Instruktorów Gospodarstwa Wiejskiego i Pracy Społecznej, pracujących w organizacjach rolniczych, społecznych i samorządowych.

Na Zjeździe tym wygłoszone zostaną referaty: „Studia przygotowawcze do agronomii społecznej”

ref. p. prof. Władysława Grabskiego i „Stosunek Instruktorów do aktualnych zagadnień organizacji rolniczej i podniesienia produkcji” ref. p. J. Szymyda.

Pozatem zostaną omówione aktualne zagadnienia, dotyczące warunków pracy Instruktorów.

Spodziewany jest liczny udział w Zjeździe Instruktorów i Instruktorów z całego Państwa.

Z Województwa Białostockiego na Zjazd udaje się 26 osób.

Augustów dla uczczenia 10-lecia Niepodległości funduje ośrodek zdrowia

Z Augustowa donoszą, iż w dniu 11-go listopada r.b., jako w dzień obchodu 10-lecia niepodległości Polski projektowane jest otwarcie

ośrodka zdrowia. W powiecie zaś — poświęcenie i otwarcie kilku Domów Ludowych im. Marszałka Piłsudskiego.

Rejestracja młodzieży zatrudnionej w warsztatach przemysłowych i rzemieślniczych.

W związku z otwarciem przez Magistrat szkoły dokształcającej dla młodzieży, Inspektor Pracy zarządził dodatkową rejestrację wszystkich młodzieńców w wieku 15—18, zatrudnionych w warsztatach przemysłowych i rzemieślniczych oraz

w przedsiębiorstwach handlowych. Rejestracja odbędzie się w dniach 17—25 bm. w arkole powszechnej przy ulicy Sienkiewicza nr. 61 w godzinach 18—21. Według posiadanych danych do rejestracji ma się zgłosić przeszło 2000 osób.

Baczność młynarze i piekarze!

W związku z rozporządzeniem Województwa odbędą się w miastach powiatowych próbnie przemiaty żyta na mąkę 70% w. Przemiaty te uskutecznią większe młyny w obecności przedstawicieli władz administracyjno-politycznej oraz organów policji państwowej.

Uszykana z przemiatu mąka będzie następnie poddana laboratoryjnemu badaniu w Państwowych Zakładach Badania Żywności.

Od dnia 19 b. m. przemiat żyta na mąkę poniżej normy 70% jest bezwzględnie zakazany.

Posiadane zapasy o wyższym gatunku winni właściciele młynów do tego czasu sprzedać piekarzom wzgl. przemianipulować na mąkę 70%. Przekroczenia karane będą grzywną do 10 000 zł.

Pomnik Nieznanego Żołnierza we wsł Łunnie.

Z inicjatywy nauczyciela szkoły powszechnej — Franciszka Szurowskiego zawiązał się w Łunnie Komitet Budowy Pomnika Nieznanego Żołnierza.

Odsłonięcie pomnika nastąpi w dniu 11 listopada r.b.

Kursy dla komendantów straży pożarnych.

W ostatnich dniach w Grodnie i Kolinie, Wojewódzki Związek Straży Pożarnych zorganizował kilkunastu kursy dla komendantów zespołów ochotniczych straży pożarnych.

„MODERN”
DZIS
początek: 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰ w.
Dla młodzieży do lat 18 1 zł.
Dla urzędników — bilety ulgowe.



wg. powieści IRENY ZARZYCKIEJ.

Pomoc materialna dla piersiowo - chorych policjantów.

W Grodnie zawiązał się Komitet niesienia pomocy materialnej piersiowo chorym policjantom.

W celu uzyskania potrzebnych funduszy, Komitet zamierza urządzić szereg imprez.

W skład Komitetu weszli: dr. Rappow, dr. Biegański, kap. Szulc, p. Świechowska, dyr. miejskiego teatru Jaroszyński i inni.

Dyrektor Jaroszyński złożył na ten cel 100 złotych.

Ze Związku Esperantystów

W sobotę, dnia 13 bm., w Warszawie pod przewodnictwem F. Zamenhofs odbyły się w obecności naczelnego delegata Powszechnego Związku Esperantystów p. J. Szapiry w Białogostoku wybory delegata i wicedelegata tego Związku na Warszawę.

Większością głosów delegatem został wybrany p. Włodzimierz Miernicki, artysta malarz, wicedelegatem p. Anna Weinsteinówna.

Protokół wyborów prowadził dr. Antoni Czubyński, sznary działacz esperancki w dziedzinie szkolnictwa.



Po trupie żony -- do ołtarza z kochanką

Trup w studni.

Pożycie małżeńskie Katarzyny Gołębiowskiej, mieszkanki wsi Zaciłanki, gm. Dojlidy było okropne. Ciępliła i moralnie i fizycznie, mąż jej bowiem Bolesław Gołębiowski miał kochankę sąsiadkę — wdowę Annę Drozdowską, którą wraz z trójgim jej dziećmi wprowadził do swego domu, oddając w jej rozporządzenie całą gospodarkę domową, żonę zaś bił i maltretował w najokropniejszy sposób.

Wczesnym rankiem dn. 13 grudnia 1924 r. Konstanty Grabowski czerpiąc wodę ze studni spostrzegł w niej pływające zwłoki. Były to zwłoki Katarzyny Gołębiowskiej.

Zawadomiony o wypadku mąż jej Bolesław Gołębiowski nie przejął się tem wcale, a zał awój wyraził słowami: „a czegoż ją tam cholera zaniosła”.

Pomimo to nikt nie przypuszczał, że Gołębiowska została utopiona.

Wszystko było tak dobrze uporzokowane, iż ogólne zdanie było, że Gołębiowska wpadła do studni i poniosła śmierć przez własną nieostrożność. Śledztwo sądowe zostało również umorzono.

Dopiero w 1927 r. wyszło na jaw, że Gołębiowski żonę swą utopił najpierw w beczce wody w chławię a następnie zwłoki jej wrzucił do studni porzucając nie szczęśliwy wypadek.

W międzyczasie Gołębiowski poślubił swą kochankę Annę Droz-

dowską.

W końcu marca r. b. sprawa ta była rozpatrywana przez Sąd Okręgowy, została jednak odroczona celem uzupełnienia śledztwa oraz postawienia w stan oskarżenia Annę Gołębiowską podejrzaną e współudział w zbrodni.

Dnia 11 b. m. na ławie pod sądnych w Sądzie Okręgowym zasiedli oboje Gołębiowscy oskarżeni o zbrodnię morderstwa Katarzyny Gołębiowskiej.

Ze świadków przesłuchanych w tej sprawie na uwagę zasługują zeznania świadka Bronisława Gołębiowskiego — syna oskarżonego i nieboszczki Gołębiowskiej, który zeznał iż ojciec przysłał się przed nim do zabójstwa swą żonę i prosił aby nikomu o tam nie mówił, obiecując, iż pozostawi jemu całą gospodarkę, a sam z drugą żoną wyjedzie do Rygi.

Popierając oskarżenie p. Podprokurator Giełnowski wnosił o oskarzenie osk. Gołębiowskiego na karę śmierci, a Annę Gołębiowską na bezterminowe ciężkie więzienie.

Obronca oskarżonego adw. Lipko i oskarżonej — adw. Piętkowski prosili o ich uniewinnienie.

Po naradzie Sądu został ogłoszony wyrok, mocą którego Bolesław Gołębiowski został skazany na 12 lat ciężkiego więzienia z darowaniem jednej trzeciej tej kary z mocy Ust. Amnestyjnej Anna Gołębiowska została uniewinniona.

Teatr Miejski w Grodnie
w sali teatru „PALACE”
W poniedziałek 15 i środę 17 b. m.
GOLEM
We Wtorek 16 b. m.
Matka Szwarcenkopf
Gabryeli Zapolskiej
Reżyserja Andrzeja Marka
Początek o. godz 9 ej wieczorem.

Dr. J. Walewski
Choroby weneryczne, skórne i moczołciowe.
Nadświetl. lampą kwarcową.
Leczenie zapomocą aparatu „Diatermia”
Przyjmuje rano do 11 od 4 do 8 w. Roboty 4- po poł. W niedzielę od 11 do 1 od 4 do 8; ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (1) piętro.
Telefon 9-40.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, II rew. pow. białostockiego, Julian Powojski, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Krzeszewskiego w domu Nr. 1, ogłasza, że w dniu 23 października 1928 r. od godziny 10-ej rano, w m. Wysocki-Stoczek, na podwórzu Romualda Walendziuka odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: dwóch krów i buchaja oszacowanych na 1800 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dniu licytacji.

Białystok, dn. 11 X-1928 r.

Popierajcie L. O. P. P.

Pisma sądowe będą doręczane do rąk adresatów

Ministerstwo Poczt i Telegrafów zarządziło, by wezwania i inne pisma sądowe przesyłane pocztą były doręczane jedynie do rąk adresatów, tak jak to ma miejsce

przy listach poleconych. Zarządzenie powyższe wydane zostało na skutek licznych skarg o niedoręczaniu pism sądowych.

Dancingi w Resursie Obywatelskiej

Zarząd Resursy Obywatelskiej w Białymstoku postanowił w każdą sobotę i niedzielę od godz. 9-jej

wieczorem urządzać dancingi dla członków i wprowadzonych gości za zwykłą opłatą.

Samobójstwo, czy też zbrodnia?

W dniu wczorajszym ulica Stołeczna słabo zaludniona zazwyczaj w godzinach popołudniowych nagle zaroiła się.

Była godzina 3 pp., gdy rozszalała się wiadomość, iż w korytarzu domu nr. 53 znalezione zostały zwłoki stałej mieszkanki Wilna — 24-letniej Anny Adamskiej. Przy oględzinach zwłok ustalono ranę postrzałową w skroń nad prawym okiem. W korytarzu na leżono rewolwer z 6 nabojami. Niewątpliwie dochodzenie ustal

czy to samobójstwo, czy też zbrodnia. Szczegóły tragedii podamy w jednym z najbliższych numerów „Dziennika”.

Gdzie jest Karolina?

W dniu 27 września 60-letnia Karolina Markowska, mieszkanka Wasilkowa, wydała się w domu w niewiadomym kierunku i dotychczas nie powróciła.

Wiadomości sportowe

Legja—W.K.S. 42 p. p. 5:3 (1:1)

Gra o wiele ciekawsza niż w dniu poprzednim. Skład drużyny 42 p. p. został wzmocniony kilkoma b. graczami Sparty. Sędziował dobrze p. Ludertowicz.

Na wczorajszym biegu kolarskim dookoła m. Białogostoku (32 km.) Pierwsze miejsca zajęli Schwalbe (Hellas) II Mintz (Hellas), III Janusko (Sokół).

Organizacja zawodów dobra.

E. L. GOLDBERG
LEKARZ DENTYSTA
Choroby jamy ustnej i zębów
Zęby sztuczne
Przyjmuje choroby
w godzinach 9—1 pp. 13—7 wieczór
Sienkiewicza 34 (róg Nadzecznej)
Telefon 7-67.

Doktor M. Kancl
Choroby weneryczne, skórne i moczołciowe.
Leczenie i przeswietlanie promieniami RENTGENA, głębokie przegrzewanie za pomocą aparatu „Diatermia”.
Nadświetlanie Lampą Kwarcową
Przyjmuje od 9-11 i 5-8 w. Roboty od 4-6 pp.
Białystok, ul. Sienkiewicza 37, tel. 9-36

Dr. Aleksander Gurwick
Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczołciowe.
Leczenie i przeswietlanie promieniami RENTGENA i lampą kwarcową.
Przegrzewanie za pomocą aparatu „Diatermia”.
Przyjmuje od godziny 9 do 11 od 4 do 8 w Białymstoku, ul. Lipowa, 17 tel. 6-40.

Lekarz dentysta
Leon Kopelman
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
Przyjmuje od godz 3 do 8 pp. w niedzielę od 10 do 12 pp.
Białystok ul. Lipowa № 17. Tel. 11-52

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i moczołciowe.
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp.
Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11
Tel. 6-06. (ul. Miłmlecka)

Dr. M. Kancelson
choroby weneryczne-skórne
Przyjmuje od godziny 9-11 do 1-11 i od 4-11 do 7-11
Białystok, Kilińskiego Nr. 8. tel. 9-51

Poszukuje się nauczycielki wychowawczyni do 8 letniego chłopca w godzinach popołudniowych. Wiadomość w redakcji

Uwaga! Niezawieszanie się skrajnie! Wzrost 2 po zł 35 z wystawienia Jarnickiego 1 i na zł 50 z wystawienia Zelenchowskiego na zlecenie Dominika Zawadzkiego

Zgubiono książkę wojskową wyd. przez PKU Białystok na imię Hersza S. Elego Kallńskiego, roczn. 1902, zam. w. Kaniuki, gm. Narew pow. Bielsk-Podl.

Czytajcie „Dziennik Białost.”

Rejestracja 1908 rocznika

Dzisiaj do rejestracji r. 1908 mają zwizka rozpoczynają się od litery L, Ł, M, N.

Srebrne medale zasługi.

Zarząd Gł. Związku Straży Pożarnych Rzplitej przyznał za wybitną działalność na polu pożarnictwa srebrne medale zasługi druhom BOSO: M. Kawelinowi, dr. J. Josemowi, S. Połosińskiemu, W.

Bubrykowi, F. Chańko, L. Ostyrńskiemu, M. Zdorowowi i J. Grycowi; brązowe — Albertowi Markusowi, M. Grygorjewowi, J. Szepiowski, S. Płosińskiemu i J. Hejmi.

„APOLLO” DZIS DAWNO OCZEKIWIANA PREMIERA
NATCHNIONEGO ARCYDZIEŁA GENJUSZA LUDZKIEGO
NAJPIĘTNIJSZEGO ARCYFILMU DOBY WSPÓCZESNEJ

ANNA KARENINA

POCZĄTEK o godz. 6⁴⁵, 8³⁰, 10¹⁵
Kasa czynna od godz. 6-11.

Potężna pieśń namiętnej wzbronionej miłości, szaleństwa i poświęcenia się pięknej kobiety.

Przeróbka dla ekranu genj. Lwa Tołstoja

Nad realizacją czuwał osobiście syn genjalnego pisarza I prof. carskiej Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu S. Cołubow

Ilija Tołstoj jako Anna Karenina
Greta Garbo jako John Gilbert
John Gilbert jako Hr. Wroński

Film wytwórni: „Metro Goldwyn Mayer”.
Ekspleatsja na Polskę: „Julfim Warszawa”.

Z powodu natłoku upraszamy o przybycie na początek przedst. Pasa-Partout i bilety ulgowe bezwzględnie nie ważne.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA

Drukarnia Miszondzka, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-95.